Księga Habakuka

Rozdział 2

**1**. Na swej warcie będę stać, stanę na baszcie i będę się wpatrywać, aby zobaczyć, co *Bóg* będzie mówił i co mam odpowiedzieć, gdy zostanę upomniany. **2**. Wtedy JAHWE mi odpowiedział: Zapisz to widzenie, *zapisz je* wyraźnie na tablicach, aby czytający mógł je szybko przeczytać. **3**. *To* widzenie bowiem *dotyczy* oznaczonego czasu, *a* na końcu oznajmi, a nie skłamie; *a* choćby się odwlekało, oczekuj go, bo z pewnością przyjdzie, nie spóźni się. **4**. Oto dusza tego, który się wywyższa, nie jest w nim prawa. Ale sprawiedliwy będzie żył ze swojej wiary. **5**. Owszem, ponieważ upija się, jest on hardym człowiekiem i nie pozostaje w *swoim* domu; pomnaża swoją żądzę jak piekło i jak śmierć nie może się nasycić, choć zgromadził u siebie wszystkie narody i zebrał u siebie wszystkich ludzi. **6**. Czy ci wszyscy nie ułożą o nim przypowieści i szyderczego przysłowia, mówiąc: Biada temu, który gromadzi nie swoje rzeczy (jak długo?) i obciąża się gęstym błotem! **7**. Czy nie powstaną nagle *ci*, którzy będą cię kąsać, i nie obudzą się *ci*, którzy będą cię szarpać? A staniesz się dla nich łupem. **8**. Ponieważ złupiłeś wiele narodów, złupią cię też wszystkie pozostałe narody z powodu krwi ludzkiej i przemocy *dokonanej w* ziemi, miastu i wszystkim jego mieszkańcom. **9**. Biada temu, który chciwie pragnie niegodziwego zysku dla swego domu, aby wystawił wysoko swoje gniazdo i tak uszedł mocy zła! **10**. Postanowiłeś wytracić wiele narodów na hańbę swemu domowi, a grzeszyłeś przeciwko własnej duszy. **11**. Kamień bowiem będzie wołać z muru i sęk z drewna da *o tym* świadectwo. **12**. Biada *temu*, który krwią buduje miasto i utwierdza miasto nieprawością! **13**. Czyż to nie *pochodzi* od JAHWE zastępów, że ludy będą się trudzić przy ogniu, a narody będą się męczyć daremnie? **14**. Ziemia bowiem będzie napełniona poznaniem chwały JAHWE, jak wody napełniają morze. **15**. Biada temu, który poi swego bliźniego, przystawiając mu swe naczynie, aż go upoi, by patrzeć na jego nagość! **16**. Nasyciłeś się hańbą zamiast sławą; upij się sam i będziesz obnażony. Kielich prawicy JAHWE zwróci się przeciw tobie i sromotne wymioty *pokryją* twoją sławę. **17**. Okryje cię bowiem bezprawie Libanu i spustoszenie bestii, które ich straszyły, z powodu krwi ludzkiej i przemocy *dokonanej w* ziemi miastu i wszystkim jego mieszkańcom. **18**. Cóż pomoże rzeźbiony posąg, który wykonał jego rzemieślnik, *albo* odlany *obraz* i nauczyciel kłamstwa, aby rzemieślnik pokładał w nim ufność, czyniąc nieme bożki? **19**. Biada *temu*, który mówi do drewna: Przebudź się, a do niemego kamienia: Obudź się! Czyż on może nauczać? Spójrz na niego, jest powleczony złotem i srebrem, ale nie ma w nim żadnego ducha. **20**. JAHWE jest w swoim świętym przybytku. Niech cała ziemia zamilknie przed nim.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski